



Sześć procesów, jedna noc

Powtarzająca się niesprawiedliwość

Więc Piłat rozstrzygnął, że ma się stać według ich żądania – Łuk. 23:24.

Rozważania i refleksje na temat Pamiątki koncentrują się zazwyczaj na wydarzeniach związanych z wieczerzą Pamiątkową, zdradzeniem Jezusa i Jego ukrzyżowaniem. Ale są rzeczy, które działy się między tymi wydarzeniami – dramatyczne sceny pełne napięcia – które pokazują, jak sprawy układały się przeciwko naszemu Panu. W ciągu sześciu godzin odbyło się sześć procesów. Trzy z nich były religijne, trzy były świeckie. Wszystkie sześć było nielegalnych. W niecałe dwanaście godzin od momentu aresztowania w ogrodzie Getsemane, Jezus został ukrzyżowany.

Istnieje wiele powodów, dla których procesy Jezusa były nielegalne. Naświetlimy tylko kilka z nich, niektóre na podstawie zapisów Pisma Świętego, a niektóre na podstawie ówczesnych praw żydowskich i rzymskich. Zwróćmy uwagę na to, że wszystkie sześć procesów zostały przeprowadzone w ciągu jednej nocy.

Proces pierwszy - proces religijny, faza pierwsza

Godzina 00:30: Przed Annaszem, byłym arcykapłanem.

Oskarżenie: Wstępny proces. Zmyślane zarzuty.

Stan prawny: Nie było przepisu o sędzie jednoosobowym. Annasz nie był już najwyższym kapłanem i z punktu widzenia prawa nie był upoważniony do wydawania osądu. Jezus nie był o nic oskarżony.

Zapisy Pisma Świętego:

Łuk. 22:54, Jan 18:12-24

Przed Annaszem. Jan 18:12-13, 19-24: „Wtedy oddział żołnierzy i dowódca, i słudzy żydowscy pojмали Jezusa i związali go. I zaprowadzili najpierw do Annasza; był bowiem teściem Kaifasza, który był w tym roku arcykapłanem. (...) Wtedy arcykapłan zapytał Jezusa o jego uczniów i o naukę jego. Odpowiedział mu Jezus: Ja jawnie mówiłem światu; ja zawsze uczyłem w synagodze i w świątyni, gdzie się wszyscy Żydzi schodzą, a potajemnie nic nie mówiłem. [Zauważmy, że zarzut nie został podany.] Dlaczego mnie pytasz? Pytaj tych,

którzy słuchali, co im mówiłem; oto oni wiedzą, co Ja mówiłem. A gdy On to powiedział, jeden ze sług, który tam stał, wymierzył Jezusowi policzek, mówiąc: Tak odpowiadasz arcykapłanowi? Odrzekł mu Jezus: Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, że źle, a jeśli dobrze, czemu mnie bijesz? I odesłał go Annasz związanego do arcykapłana Kaifasza”.

Chociaż było to raczej wstępne przesłuchanie, zanim Jezus trafił przed Kajfasza, stanowiło próbę znalezienia fałszywych świadków przeciwko Chrystusowi. Dlaczego postawienie Jezusa przed Annaszem było nielegalne? Ponieważ Annasz to były arcykapłan. Był on teściem Kajfasza, prawdziwego arcykapłana, dlatego nie miał żadnego prawnego umocowania do działania w tej sprawie. Jezus zapytał Annasza o powód przesłuchania, ponieważ wiedział, że zgodnie z prawem Annasz nie ma do tego żadnego upoważnienia.

Proces drugi - proces religijny, faza druga

Godzina 1:00-2:00: Przed Kajfaszem, urzędującym arcykapłanem. Oskarżenie: Błuznierstwo. Jezus twierdził, że jest Synem Bożym.

Stan prawny:

Ten proces był nielegalny, ponieważ Sanhedryn nigdy nie miał prawa zbierać się przed wschodem słońca.

Składanie fałszywego świadectwa było sprzeczne z prawem, a arcykapłani, uczeni w Piśmie i starsi kłamali na temat nauczania Jezusa (dziewiąte przykazanie, 2 Mojż. 20:16, 3 Mojż. 19:16-18).

Kłamstwo przeciwko komuś jest czymś, czego Bóg nienawidzi (Przysłów 6:16-19).

Prawo stanowi, że człowiek nie może być skazany w wyniku samooskarżenia. Dlatego też Pan wymaga dwóch lub więcej świadków, żeby ktoś mógłby zostać skazany na śmierć.

W odniesieniu do tej zasady, pewien średniowieczny uczonek w Zakonie stwierdził, że „mamy fundamentalną zasadę naszego orzecznictwa, że nikt nie może wnieść oskarżenia przeciwko samemu sobie” (Majmonides, Sanhedryn, 4:2 – Miszna, w „Pirke Aboth” 4:8).

Zapisy Pisma Świętego:

Mat. 26:59-75, Mar. 14:53-65, Łuk. 22:56-65, Jan 18:24

Przed Sanhedrynem w domu Kajfasza. Mar. 14:53-65: „I przywiedli Jezusa do arcykapłana, i zesłali się wszyscy



arcykapłani i starsi, i uczeni w Piśmie. A Piotr szedł z nim z daleka aż na dziedziniec pałacu arcykapłana i usiadł ze sługami, i grzał się przy ognisku. Arcykapłani zaś i cała Rada Najwyższa szukali świadectwa przeciwko Jezusowi, aby skazać go na śmierć, ale nie znajdowali. Wielu bowiem świadczyło fałszywie przeciwko niemu, ale świadectwa te nie były zgodne. A niektórzy wystąpili i fałszywie świadczyli przeciwko niemu, mówiąc: Myśmy słyszeli go, jak mówił: Ja zburzę tę świątynię, wzniesioną rękami ludzkimi, a w trzy dni zbuduję inną, wzniesioną nie rękami ludzkimi”.

„Ale i tak nie było zgodne ich świadectwo. Wówczas wystąpił arcykapłan na środek i zapytał Jezusa, mówiąc: Nic nie odpowiadasz na to, co ci świadczą przeciwko tobie? On zaś milczał i nic nie odpowiedział. Znowu zapytał go arcykapłan, i rzekł mu: Czy Ty jesteś Chrystus, Syn Błogosławionego? A Jezus rzekł: Jam jest; i ujrzycie SYNA CZŁOWIECZEGO, SIEDZĄCEGO NA PRAWICY MOCY BOŻEJ I PRZYCHODZĄCEGO Z OBŁOKAMI NIEBIESKIMI. Wtedy arcykapłan rozdarł szaty swoje i rzekł: Na co potrzeba nam jeszcze świadków? Wszak słyszeliście bluźnierstwo. Cóż się wam zdaje? A oni wszyscy rzekli, że zasługuje na śmierć. A niektórzy zaczęli na niego pluć i zakrywać jego oblicze, i policzkować go, i mówić do niego: Prorokuj! Słudzcy też bili go po twarzy”.

Ten drugi żydowski proces był również nielegalny, z następujących powodów: (1) Sanhedryn nie mógł zbierać się przed świtem. „Żadne posiedzenie sądu nie mogło odbyć się przed złożeniem porannej ofiary” („Jezus przed Sanhedrynem”, M.M. Lemann, str. 109). Prawo to miało na celu aby ten, który działał jako sędzia, najpierw szukał kierownictwa od Boga. Ponieważ proces ten miał miejsce między godziną 1:00 a 2:00 w nocy, do złożenia porannej ofiary musiało upłynąć jeszcze kilka godzin. Ci, którzy się spotkali, robili to w tajemnicy, gdyż nie wszyscy członkowie Rady byli obecni.

(2) Prawo zabraniało składania fałszywego świadectwa, a Rada Najwyższa kłamała na temat nauczania Jezusa (2 Mojż. 20:16, 3 Mojż. 19:16-18). Bóg nienawidzi kłamstwa i składania fałszywego świadectwa (Przyp. 6:16-19). Ustalił on w Zakonie, że sprawę można było rozstrzygnąć tylko na podstawie zeznania dwóch lub trzech świadków (5 Mojż. 19:15). Obecni byli tylko ci członkowie Sanhedrynu, którzy zagłosowaliby jak przywódcy Rady. Jak na ironię, świadkowie, którzy zostali postawieni przed zgromadzonymi, nie mogli nawet dojść do porozumienia w sprawie tego, co usłyszeli.

(3) Prawo żydowskie zakazuje samooskarżenia. „Podstawową zasadą naszego orzecznictwa jest to, że nikt nie może wnieść oskarżenia przeciwko sobie” (Majmonides, Sanhedryn, 4:2, Miszna, w „Pirke Aboth” 4:8).

Proces trzeci - proces religijny, faza trzecia

Godzina 4:30: Przed Sanhedrynem. Oskarżenie: Bluźnierstwo. Twierdził, że jest Synem Bożym. Państwo rzymskie nie jest zainteresowane sprawą bluźnierstwa.

Stan prawny:

Prowadzenie przez Sanhedryn procesu w dniu świątecznym było sprzeczne z prawem. Powinni mieć wzgląd na święto Paschy. „Nie będą sędzić w przeddzień szabatu, ani w przeddzień żadnego święta” (Miszna, Sanhedryn, 4:1).

Prawo stanowiło, że Rada miała pełnić rolę ławy przysięgłych. Tak się nie stało.

Prawo w Misznie mówi: „Sędziowie będą oceniać sprawę w szczerości sumienia” (Sanhedryn 4:5, zob. 5 Mojż. 13:14).

Zapisy Pisma Świętego:

Mat. 27:1-2, Mar. 15:1, Łuk. 22:66-71.

Przed Sanhedrynem o świcie. Łuk. 22:66-71: „A gdy nastał dzień, zesła się starszyzna ludu: arcykapłani i uczeni w Piśmie, i zaprowadzili go do swej Rady Najwyższej, Mówiąc: Jeżeli jesteś Chrystusem, powiedz nam. On zaś rzekł do nich: Choćbym wam powiedział, nie uwierzycie [Nie mówi tutaj: „Ja jestem”], A choćbym pytał, nie odpowiecie. Odtąd zaś SYN CZŁOWIECZY SIEDZIEĆ BĘDZIE PO PRAWICY MOCY BOŻEJ. Tedy rzekli wszyscy: Czyż więc Ty jesteś Synem Bożym? A On rzekł do nich: Wy powiadacie, że jestem [Diaglott, „Wy mówicie; Ja jestem”]. Oni zaś rzekli: Na cóż jeszcze potrzebujemy świadectwa? Sami przecież słyszeliśmy z jego ust”.

Mar. 15:1: „I zaraz wczesnym rankiem arcykapłani wraz ze starszymi oraz uczonymi w Piśmie i cała Rada Najwyższa odbyli naradę, po czym związali Jezusa, odprowadzili go i wydali Piłatowi”.

Ten trzeci proces religijny również był nielegalny, ponieważ:

Prawo zakazywało odbywania rozprawy w dniu świątecznym. Tymczasem to był czas święta Paschy. „Nie będą sędzić w przeddzień szabatu ani w przeddzień żadnego święta” (Miszna, Sanhedryn, 4:1).

Jak stwierdzono wcześniej, Rada miała się zebrać dopiero po złożeniu porannych ofiar. „Poranna ofiara jest składana o świcie. Sanhedryn może się zebrać najwcześniej godzinę po tym czasie” (Miszna w „Talmudzie, o Ofierze Wieczystej”, rozdział 3). Kogut trzykrotnie zapał po tym, jak odbył się drugi proces religijny Jezusa przed Kajfaszem, który miał miejsce w no-



cy (Mat. 26:75).

Prawo stanowiło, że Rada ma działać jako ława przysięgłych, a nie jako prokurator. „Sędziowie będą rozważać sprawę w szczerości sumienia” (Sanhedryn, 4:5, zob. 5 Mojż. 13:14).

Oskarżony miał mieć adwokata, który by go bronił. Jezus nie miał obrońcy.

Miszna (Żydowska Tradycja Ustna) stwierdzała, że musi upłynąć 24 godziny od rozprawy, zanim zostanie wydany wyrok skazujący. „Jeśli ma być wydany wyrok śmierci, to [oskarżenie] nie może być zakończone do następnego dnia” (Miszna, Sanhedryn, 4:1). Jezus został ukrzyżowany tego samego dnia. Spieszono się, by Go zabić przed Paschą.

Jezus został fałszywie oskarżony o bluźnierstwo, ponieważ postawił się na równi z Bogiem. W rzeczywistości Jezus mówił o Bogu jako o swoim ojcu.

Po trzech nielegalnych procesach religijnych odbyły się trzy procesy świeckie. Czy one też były nielegalne?

Proces czwarty – proces świecki, faza pierwsza

Godzina 5:00: Przed Piłatem, Sala Sądowa. Oskarżenie: Zdrada. Rzym karał ją wyrokiem śmierci.

Stan prawny:

- „Wyrok śmierci może być wydany tylko wtedy, gdy Sanhedryn odbywa swoje sesje w wyznaczonym miejscu” (Majmonides w „Sanhedrynie”, 14). Oskarżenie zostało zmienione z bluźnierstwa na zdradę. Ich zarzut brzmiał:
- Zdrada – Łuk. 23:2: „I zaczęli go oskarżać, mówiąc: Stwierdziliśmy, że ten podburza nasz lud i wstrzymuje go od płacenia podatku cesarzowi, i powiada, że On sam jest Chrystusem, królem”.
- Podburzanie ludu – Zabranianie innym oddawania daniny (płacenia podatków) Cesarzowi. Zwrócenie się do króla (Schürer, str. 181-183; informacje na temat daty – Schürer, str. 352-353, numer 42). Piłat niewiele wiedział o prawie religijnym i mniej się nim interesował. Piłat wiedział natomiast, że Jezus jest niewinny, ale i tak skazał go na więzienie.

Zapisy Pisma Świętego:

Mat. 27:2-14, Mar. 15:2-5, Łuk. 23:1-6, Jan 18:28-38.

Przed Piłatem – na zamku. Jana 18:28-38: „Prowadzili więc Jezusa od Kaifasza na zamek; a było rano; ale sami nie weszli na zamek, aby się nie skalać, by móc

spożyć wieczerzę paschalną. [Jak obłudne było to, że zabili syna Bożego, ale nie mogli pozwolić, aby skóra ich butów dotykała kamieni przysionka.] Wtedy wyszedł do nich Piłat i rzekł: Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi? Odpowiedzieli mu, mówiąc: Gdyby ten nie był złoczyńcą, nie wydalibyśmy go tobie. [Bez zarzutu, złoczyńca musi złamać prawo i zostać za to oskarżony.] I rzekł im Piłat: Weźcie go i osądźcie go według waszego zakonu. Rzekli mu Żydzi: Nam nie wolno nikogo zabijać; Aby się wypełniło słowo Jezusa, które wypowiedział, zaznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć. Wtedy znowu wszedł Piłat do zamku i zawołał Jezusa, mówiąc do niego: Czy Ty jesteś królem żydowskim? [Piłat wiedział, że Jezus został okrzyknięty królem pięć dni wcześniej w Jerozolimie.] Odpowiedział Jezus: Czy sam od siebie to mówisz, czy inni powiedzieli ci o mnie? [To jest zarzut skierowany do Piłata, nie Żydów.] Odpowiedział Piłat: Czy ja jestem Żydem? Naród twój i arcykapłani wydali mi ciebie; co uczyniłeś? Odpowiedział Jezus: Królestwo moje nie jest z tego świata; gdyby z tego świata było Królestwo moje, słudzy moi walczyliby, abym nie był wydany Żydom; bo właśnie Królestwo moje nie jest stąd. Rzekł mu tedy Piłat: A więc jesteś królem? Odpowiedział mu Jezus: Sam mówisz, że jestem królem. Ja się narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie; każdy, kto z prawdy jest, słuca głosu mego. [Drugą prawdą było oświadczenie, że był królem.] Rzekł do niego Piłat: Co to jest prawda? A to rzekłszy, wyszedł znowu do Żydów i powiedział do nich: Ja w nim żadnej winy nie znajduję”.

Ten czwarty proces, choć świecki, również został przeprowadzony nielegalnie.

(1) Wszystkie rozprawy miały odbywać się w wyznaczonym miejscu. Władze żydowskie nie wchodziły do Pretorium, ponieważ bały się zanieczyścić przed przystąpieniem do Paschy. „Wyrok śmierci może być tylko wydany tak długo, jak długo Sanhedryn odbywa swoje posiedzenia w wyznaczonym miejscu” (Majmonides w „Sanhedrynie”, 14). „Po opuszczeniu sali (...) nie można na nikogo wydać żadnego wyroku śmierci” (Talmud, Bałwochwalczo, rozdział 1, tom 8).

Proces ten był nielegalny zarówno według prawa żydowskiego, jak i rzymskiego. Piłat zupełnie nie znał i niewiele interesował się prawem religijnym, ale zwyczajem było, że Rzymianie orzekali również stosując prawa tych, którymi rządzą. „Rzymscy prokuratorzy i propretorzy mogli orzekać w danej sprawie, stosując albo prawo żydowskie, albo rzymskie, a także procedurę każdej z tych jurysdykcji, w zależności od przypadku i praktyki. Tak uważa Greenidge, w swojej „Procedurze prawnej w czasach Cyncera” oraz inne autorytety” (Charles Edmund DeLand, „The Mistrals of Jesus”, 1914, s. 172).



Wiele było powodów, dla których ten proces był nielegalny również w świetle prawa rzymskiego. Nie wezwano żadnych świadków. Św. Paweł powołał się na to rzymskie prawo, gdy sam został oskarżony, co zostało odnotowane w Dzieje Ap. 25:16. Ponadto, Jezus został skazany na śmierć tego samego dnia, a nie po upływie trzech dni, czego wymagało prawo rzymskie. „Oskarżenie musiało mieć formę pisemną i być opublikowane przez trzy dni targowe na Forum. Oskarżenie kończyło się trzeciego dnia” (Walter Marion Chandler, „Proces Jezusa z punktu widzenia prawnika”, Tom 2, s. 37 i 38; Colquhoun, „Zarys Prawa Cywilnego Rzymu”, t. 3, sekcja 2451).

Prawo rzymskie wymagało również, aby oskarżony w trzecim dniu mógł przedstawić swoją obronę „wchodząc na rostrę [mównica rzymska – przyp. tłum.] ze swoim obrońcą i przedstawiając dowody we własnym imieniu”. Następnie prokurator zapowiadał, że określonego dnia poprosi ludzi o wydanie wyroku za pomocą ich głosów” (tamże., s. 37 i 38; Colquhoun, „Zarys Prawa Cywilnego Rzymu”, t. 3, sekcja 2451).

(2) Oskarżenie zostało zmienione z bluźnierstwa na zdradę. „I zaczęli go oskarżać, mówiąc: Stwierdziliśmy, że ten podburza nasz lud i wstrzymuje go od płacenia podatku cesarzowi, i powiada, że On sam jest Chrystusem, królem” (Łuk. 23:2). Jednym z powodów, dla których zarzut został zmieniony, było zmuszenie Piłata do działania. Piłat nie interesował się żydowskim prawem religijnym, jednak po zmianie oskarżenia mógł zastosować prawo rzymskie, zamiast prawa żydowskiego, ponieważ zdrada była zbrodnią przeciwko Rzymowi. Piłat wiedział, że Jezus był niewinny, ale i tak skazał go na więzienie.

Proces piąty – proces świecki, faza 2

Godzina 5:30: Przed Herodem Antypasem. Oskarżenie: Brak. Tłum działa w stanie wzburzenia.

Status prawny:

Jezus milczał. Herod nie miał prawa sądzić, ponieważ Piłat był obecny w Jerozolimie.

Zapis Pisma Świętego:

Łuk.23:6-12

Przed Herodem. „Piłat zaś, usłyszawszy to, pytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem, A dowiedziawszy się, że jest poddanym Heroda, odesłał go do Heroda, który w tych dniach był właśnie w Jerozolimie. Herod tedy, ujrawszy Jezusa, bardzo się ucieszył, gdyż od dłuższego już czasu pragnął go zobaczyć, ponieważ słyszał o nim i spodziewał się ujrzeć jakiś cud przez niego dokonany. Wypytywał go więc wieloma słowami, lecz Ten nic mu nie odpowiadał. A byli przy tym obecni arcykapłani

i uczeni w Piśmie, gwałtownie go oskarżając. Wtedy Herod z żołnierzem swoim sponiewierał go i wydrwił, kazał go przybrać we wspaniałą szatę i odesłał z powrotem do Piłata”.

Jezus słowem się nie odezwał. Nie podejmował żadnej obrony. Wykorzystał swoje prawo do zachowania milczenia.

Izaj. 53:7: „Znęcano się nad nim, lecz on znosił to w pokorze i nie otworzył swoich ust, jak jagnię na rzeź prowadzone i jak owca przed tymi, którzy ją strzygą, zamilkł i nie otworzył swoich ust”.

Ten drugi proces świecki, odnotowany tylko przez Łukasza, był nielegalny, ponieważ Herod Antypas jako regent Galilei nie miał prawa sądzić w czasie, gdy Piłat był obecny w Jerozolimie. „Tylko między sędziami tej samej hierarchii sądowej może powstać spór co do kompetencji terytorialnej. Między władzami różnych stanów może istnieć tylko kontrast władzy i jurysdykcji” (Rosadi, „Proces Jezusa”, s. 244, 245, cyt. za: „The Mistrials of Jesus”, s. 225, Charles Edmund DeLand, 1914).

Herod wysłał więc Jezusa z powrotem do Piłata. Ani Herod, ani Piłat nie uznali Jezusa za winnego czegokolwiek, ale żydowscy przywódcy podjęli decyzję, by go uśmiercić. „Królowie ziemscy i księżta zmagają się społem Przeciw Panu i Pomazańcowi jego” (Ps. 2:2, „Nadszedł Czas”, strona 263).

Proces szósty – proces świecki, faza 3

Godzina 6:00: Znowu przed Piłatem. Oskarżenie: Zdrada. Okazja dla Barabasa

Stan prawny:

Szósta godzina, szósty nielegalny proces, Piłat mówi sześć razy, że Jezus jest niewinny. Piłat świadomie pozwolił zabić niewinnego człowieka.

Zapisy Pisma Świętego:

Mateusz 27:15-26, Mark 15:6-15, Łukasza 23:13-25, Jana 18:39-19:16

Przed Piłatem (który sześć razy powiedział, że Jezus jest niewinny). Jana 18:39-40: „Lecz utarł się u was zwyczaj, aby wam wypuszczać na Paschę jednego; chcecie więc, abym wam wypuścił króla żydowskiego? Zawołali znowu wszyscy: Nie tego, ale Barabasa. A ten Barabasz był zbójcą”

Jan. 19:1-16: „Wówczas Piłat wziął Jezusa i kazał go ubiczować. A żołnierze upleli koronę z ciernia, włożyli mu ją na głowę, przyodziali go w płaszcz purpurowy, A podchodząc do niego, mówili: Witaj, królu żydowski; i wymierzali mu policzki. A Piłat wyszedł znowu na zewnątrz i rzekł im: Oto wyprowadzam go do was, abyś-



cie poznali, że w nim żadnej winy nie znajduję. Wszedł więc Jezus w koronie cierniowej i w płaszczu purpurowym. I rzekł im Piłat: Oto człowiek! A gdy go ujrzeli arcykapłani i słudzy, krzyknęli głośno: Ukrzyżuj, ukrzyżuj! Rzekł do nich Piłat: Weźcie go wy i ukrzyżujcie, ja bowiem winy w nim nie znajduję. Odpowiedzieli mu Żydzi: My mamy zakon, a według zakonu winien umrzeć, bo się czynił Synem Bożym. [Oskarżenie] A gdy Piłat usłyszał te słowa, bardziej się uląkł i wszedł znowu do zamku, i rzekł do Jezusa: Skąd jesteś? Ale Jezus nie dał mu odpowiedzi. Rzekł więc do niego Piłat: Ze mną nie chcesz rozmawiać? Czy nie wiesz, że mam władzę wypuścić cię i mam władzę ukrzyżować cię? Odpowiedział Jezus: Nie miałbyś żadnej władzy nade mną, gdyby ci to nie było dane z góry; dlatego większy grzech ma ten, który mnie tobie wydał [Jezus zwalnia Piłata z odpowiedzialności.] Odtąd Piłat starał się wypuścić go, ale Żydzi krzyknęli głośno: Jeśli tego wypuścisz, nie jesteś przyjacielem cesarza; każdy bowiem, który się królem czyni, sprzeciwia się cesarzowi. Piłat tedy, usłyszawszy te słowa, wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na krześle sędziowskim, na miejscu, zwanym Kamienny Bruk, a po hebrajsku Gabbata. A był to dzień Przygotowania Paschy, około szóstej godziny; i rzekł do Żydów: Oto król wasz! A oni zawołali: Precz, precz, ukrzyżuj go! Rzekł do nich Piłat: Króla waszego mam ukrzyżować? Odpowiedzieli arcykapłani: Nie mamy króla, tylko cesarza. Wtedy to wydał go im na śmierć krzyżową. Wzięli więc Jezusa i odprowadzili go”.

Ten szósty i ostatni proces miał miejsce około 6 rano. Piłat wielokrotnie stwierdzał, że Jezus był niewinny, ale, będąc pod presją, pozwolił zabić niewinnego człowieka, aby uniknąć konfrontacji.

W ciągu sześciu godzin odbyło się sześć procesów – trzy przed żydowskimi przywódcami, a trzy przed pogańskimi władcami. Jezus był na krzyżu przez sześć godzin, a jego śmierć odkupiła obie te klasy, zarówno Żydów jak i pogan.

Interesującym spostrzeżeniem dotyczącym tych sześciu procesów jest to, że sześć reprezentuje niedoskonałość. Ludzkość nie jest doskonała. Odkupiciel ludzkości, Jezus, był doskonały i konieczne było, aby to ten doskonały człowiek zapewnił odkupienie od grzechu.

Prorok Izajasz zauważył: „Z więzienia i sądu zabrano go, a któż o jego losie pomyślał? Wyrwano go bowiem z krainy żyjących, za występki mojego ludu śmiertelnie został zraniony” (Izaj. 53:8). Izajasz zapisał prorocтво o tej próbie i śmierci Jezusa. Miał zostać wyrwany z krainy żywych, miał zostać zabity. Jego krew miała być pojednaniem za wszystkich. Gdy przyjmujemy emblematy Pamiątki, zastanówmy się nad tymi ostatnimi godzinami, gdy nasz Odkupiciel znosił upokorzenie, fałszywe oskarżenia, nielegalne procesy i egzekucję. Pamiętajmy zwłaszcza o jego napomnieniu: „to czyńcie na pamiątkę moją”.

Mezera Jeff